

Kabanos, Upij si

Gdy upije się
To dobrze wiem
Czego od życia chcę
Wtedy oddaje pieniądze
Na szlachetny cel
Więc upij się
W dziób łyk wódkę
Nie zostawiaj nic
Na butelki dnie
Więc uchlaj się
Pij, ile wlezie
Nie żałuj ani
Kropelki na dnie
Gdy upije się
To wtedy świetnie
Świetnie czuje się
Zapominam, że chłanie to
Kaszankowy bezsens
Kiedy rano wstaje, wiem po
Co chlać będę
Więc upij się
W dziób łyk wódkę
Nie zostawiaj nic
Na butelki dnie
Więc uchlaj się
Pij, ile wlezie
Nie żałuj ani
Kropelki na dnie
Upij się, gdy tylko masz czas
Uchlaj się, gdy tylko chęć masz
Upij się, gdy chwilę znajdziesz
Uchlaj się, w siódmym niebie będziesz
Więc upij się
W dziób łyk wódkę
Nie zostawiaj nic
Na butelki dnie
Więc uchlaj się
Pij, ile wlezie
Nie żałuj ani
Kropelki na dnie